



Sygn. akt IV CSK 382/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Anna Owczarek
SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Stoczni G. Spółki Akcyjnej
w upadłości likwidacyjnej w G.
przeciwko "B." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (poprzednio T.
Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.)
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, ewentualnie o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 listopada 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w części odnoszącej się do żądania ewentualnego o zapłatę oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego,**
- 2) oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

Powód, Syndyk Masy Upadłości Stoczni G. Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej w G. wystąpił przeciwko pozwanemu T. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (obecnie „B.”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.):

- z powództwem głównym o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie nabycia od powoda kanałów przesyłowych (nieprzechodnych) o łącznej długości 398,56 m.b. za kwotę 68 560 zł, sieci wodnych i kanalizacyjnych o łącznej długości 927,5 m.b. za kwotę 27 750 zł oraz sieci gazów technicznych i sprężonego powietrza o łącznej długości 1 161 m.b. za kwotę 37 500 zł - wszystkich znajdujących się na nieruchomościach, których pozwany jest użytkownikiem wieczystym, zapisanych w księgach wieczystych o numerach KW (...) (działki 117/8, 81/2), KW (...) (działka 119/8), KW (...) (działka 116/2), KW (...) (działki 63/2, 85/2, 108/2, 109/2, 112/2, 114/2, 115/2, 119/2); a także

- z powództwem ewentualnym o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 133 810 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia elementami infrastruktury wskazanymi w powództwie głównym.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 czerwca 2017 r. oddalił powództwo. Ustalił, że Stocznia G. zajmowała obszar ok. 100 ha, na którym rozbudowała na własne potrzeby infrastrukturę do przesyłu prądu, wody oraz gazów technicznych, a także do odprowadzania ścieków. W oparciu o przepisy ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stoczniowego (Dz.U. Nr 16, poz. 592) pozwany nabył w 2009 r. od Stoczni prawo użytkowania wieczystego nieruchomości objętych księgami wieczystymi nr (...), (...), (...) oraz prawo własności budynków i budowli usytuowanych na gruncie, stanowiących odrębne nieruchomości, a ponadto wymienione w umowie ruchomości. Pozwany nie nabył natomiast prawa własności znajdującej się na tych nieruchomościach infrastruktury przesyłowej objętej żądaniem pozwu. Postanowieniem z dnia 12 marca 2015 r. została ogłoszona upadłość Stoczni obejmująca likwidację jej majątku.

Pozwany nie prowadził i nie prowadzi działalności właściwej dla przedsiębiorcy przesyłowego - nie wytwarzał ani nie dystrybuował mediów na rzecz podmiotów trzecich. Jest wyłącznie odbiorcą końcowym mediów. Nie jest też właścicielem urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania gazów, energii elektrycznej, ścieków oraz wody, które nie stanowią części składowych nieruchomości zakupionych od Stoczni G. Pozwany na zakupionych nieruchomościach ustanowił nieodpłatnie służebność przesyłu na rzecz powoda, uprawniającą go do korzystania z działek gruntu 63/2, 85/2, 108/2, 109/2, 112/2, 114/2, 115/2 119/2 w celu konserwacji i naprawy urządzeń przesyłowych oraz zaopatrywania w media podłączonych do sieci budynków i urządzeń. Początkowo media dostarczała mu Stocznia G. SA, następnie - po zaprzestaniu przez nią dostaw energii z końcem 2014 r. oraz dostaw wody i odbioru ścieków z końcem listopada 2015 r. - zawarł umowy o dostawę mediów z innymi przedsiębiorstwami przesyłowymi - Zarządem Morskiego Portu G. SA oraz P.

Sąd Okręgowy poddał ocenie materialnoprawną legitymację bierną pozwanego wywodzoną przez powoda z art. 49 § 2 k.c. Zwrócił uwagę, że art. 49 § 1 k.c. pozbawia urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne charakteru części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa, wprowadza więc wyjątek od zasady *superficies solo cedit* (art. 47 § 1 k.c.). Nie rozstrzyga natomiast komu przysługuje prawo własności tych rzeczy. Jego uzupełnieniem jest art. 49 § 2 k.c., przyznający temu, kto poniósł koszty budowy urządzeń wskazanych w § 1, i jest ich właścicielem, uprawnienie do żądania od przedsiębiorcy, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, aby nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Sąd podkreślił, że adresatem roszczenia z art. 49 § 2 k.c. jest wyłącznie przyłączający urządzenia do swojej sieci przedsiębiorca przesyłowy, nie zaś, jak uważa powód, każdy przedsiębiorca, niezależnie od tego jaką prowadzi działalność. Odwołał się do celu, jakiemu służyła nowelizacja art. 49 k.c. dokonana ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731). Cel ten odczytał z uzasadnienia projektu ustawy (druk 81 Sejmu VI kadencji), w którym znalazło się

stwierdzenie, że osoba, która z własnych środków wybudowała urządzenie wskazane w art. 49 k.c., może w drodze umowy przekazać (odpłatnie lub nieodpłatnie) ich własność na rzecz właściciela przedsiębiorstwa przesyłowego. Pojęcie urządzenia przesyłowego Sąd Okręgowy dookreślił posiłkując się treścią art. 49 § 1 k.c. w zw. z art. 305¹ k.c., uwzględnił też art. 143 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.; dalej „u.g.n.”), art. 2 pkt 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80, poz. 717 ze zm., dalej „u.p.z.p.”), a także zawarte w ustawie z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.; dalej „p.e.”) definicje pojęć „urządzenia”, „instalacji”, „sieci”, „sieci przesyłowej” i „przesyłania”, oraz zdefiniowane w ustawie z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm., dalej „u.z.z.w.”) pojęcia „urządzenia kanalizacyjnego”, „urządzenia wodociągowego”, „sieci”, „przyłącza kanalizacyjnego” oraz „przyłącza wodociągowego”.

Sąd Okręgowy wsparcie swojego stanowiska znalazł także w orzecznictwie Sądu Najwyższego (powołał uchwałę z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, OSNC z 2012 r., nr 1, poz. 8 oraz wyrok z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 309/10, LEX nr 1001339), w oparciu o które stwierdził, że roszczenie przewidziane w art. 49 § 2 k.c. przechodzi na nabywcę urządzeń, a ponadto przepis ten jest przepisem późniejszym i wyłącza stosowanie art. 31 ust. 1 u.z.z.w., przy czym dotyczy również urządzeń wybudowanych i podłączonych do sieci przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego art. 49 § 2 k.c. nie obejmuje swoim zakresem pozwanego, który nie jest przedsiębiorcą przesyłowym. To Stocznia G. SA, której masę upadłości reprezentuje powód, wybudowała sporne urządzenia przesyłowe, nie przeniosła jednak na pozwanego ich własności w umowie zbycia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, na których się znajdują. Uprawnienia Stoczni do korzystania z terenu użytkowanego wieczysto przez pozwanego zostały ukształtowane w ramach służebności przesyłu, gdyż Stocznia miała status przedsiębiorstwa przesyłowego w zakresie dostarczania mediów. Pozwany na

zakupionych nieruchomościach nie miał własnych sieci, ani urządzeń, do których mógłby się przyłączyć powód. Po zaprzestaniu dostawy mediów przez powoda pozwany zawarł umowy o ich dostawę z innymi dostawcami, co spowodowało, zdaniem Sądu Okręgowego, przyłączenie urządzeń powoda znajdujących się na gruncie pozwanego do sieci tych firm, a nie do sieci pozwanego. Dodatkowo Sąd wytknął, że powód nie udowodnił, by poniósł koszty budowy spornych urządzeń.

Sąd Okręgowy odmówił także uwzględnienia powództwa ewentualnego opartego na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu. Podkreślił, że na podstawie art. 405 k.c. w razie ustalenia, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia, zasadą jest zwrot wzbogacenia w naturze; dopiero w razie niemożności zwrotu powstaje obowiązek przekazania surogatów, a gdy i to nie jest możliwe, zubożony może domagać się zwrotu wartości korzyści uzyskanej przez bezpodstawnie wzbogaconego. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, że pozwany odmówił mu wydania umieszczonych na nieruchomościach urządzeń przesyłowych, ani niemożności technicznej takiego rozwiązania. Nie dowiódł nawet, czy pozwany rzeczywiście uzyskał korzyść majątkową jego kosztem, skoro powód nadal pozostaje właścicielem spornych urządzeń przesyłowych. Wreszcie nie wykazał wartości ewentualnego wzbogacenia. Sąd zakwestionował zasadność stanowiska, że z chwilą zaprzestania przez powoda działalności przesyłowej dotychczasowy odbiorca ma obowiązek zapłaty za urządzenia i infrastrukturę, które wchodziły dotąd w skład przedsiębiorstwa dostawcy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powodowi może przysługiwać wyłącznie roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z jego urządzeń przesyłowych, z którym jednak nie wystąpił.

Sąd pierwszej instancji oddalił większość wniosków dowodowych powoda, w szczególności wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia istnienia urządzeń służących do przesyłu, ich składu, ilości, wartości oraz sposobu wykorzystania. Uznał, że te okoliczności winien udowodnić powód, który nie wykonał nawet spisu z natury urządzeń przesyłowych znajdujących się na terenach pozwanego. Natomiast dowody z wyceny środków trwałych i raportu

uznał za nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy część argumentacji faktycznej i prawnej powoda, popartą jedynie dokumentem prywatnym.

Sąd Apelacyjny w (...), rozpoznający sprawę na skutek apelacji powoda, wyrokiem z dnia 20 grudnia 2017 r. oddalił tę apelację. Powód zarzucał błędną wykładnię art. 49 § 2 k.c., przez uznanie, że adresatem przewidzianego w nim roszczenia może być tylko przedsiębiorstwo przesyłowe, niezastosowanie art. 47 § 1 k.c. z powodu przyjęcia, że powód jest nadal właścicielem spornej infrastruktury, chociaż od chwili zaprzestania przesyłu sieci te stały się częścią składową nieruchomości pozwanego, niezastosowanie art. 405 k.c. w zw. z art. 47 § 1 k.c., mimo że z ustaleń wynika, iż sporne sieci wchodzą obecnie w skład nieruchomości pozwanego. Zarzucił ponadto naruszenie szeregu przepisów procesowych, które doprowadziło do sprzecznych ze sobą wniosków, jakoby sporne sieci zostały przyłączone do sieci innych przedsiębiorstw przesyłowych, przy jednoczesnym przyjęciu, że korzysta z nich pozwany oraz do stwierdzenia, że powód nie wykazał niemożności wydania mu spornych sieci w naturze. Przede wszystkim jednak powód kwestionował prawidłowość odmowy przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w celu wyjaśnienia spornej między stronami kwestii składu i ilości spornych urządzeń oraz podmiotu, który z nich korzysta, jako niezbędnych do stwierdzenia, czy pozwany wzbogacił się kosztem powoda.

Sąd Apelacyjny za podstawę rozważań przyjął ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i w większości podzielił jego zapatrywania prawne. Potwierdził pogląd, że pozwany nabył od Stoczni G. w 2009 r. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, prawo własności budynków i budowli usytuowanych na gruncie, stanowiących odrębną nieruchomość, a także szereg ruchomości wskazanych w aktach notarialnych. Nie nabył natomiast prawa własności infrastruktury przesyłowej (sieci i przewodów) ani budowli, które były przeznaczone do jej ułożenia (kanałów). Status prawny tych instalacji strony ustaliły w umowie (stanowią własność powoda korzystającego z ustanowionej umownie przez strony służebności przesyłu) i nie zmienił go fakt zaprzestania działalności przesyłowej przez powoda.

Sąd Apelacyjny podzielił też stanowisko, że pozwany nie może być adresatem roszczenia z art. 49 § 2 k.c., gdyż nie był nigdy przedsiębiorcą przesyłowym, który przyłączył urządzenia powoda do swojej sieci. Sporne urządzenia zostały podłączone do sieci innych dostawców, a pozwany jest jedynie odbiorcą końcowym mediów dostarczanych za ich pomocą.

Sąd Apelacyjny zgodził się również z oceną Sądu Okręgowego niezasadności powództwa ewentualnego o zwrot wartości bezpodstawnego wzbogacenia. Przyjął wprawdzie - odmiennie niż Sąd Okręgowy - że zwrot w naturze zbioru rzeczy ruchomych, który stanowi sieć przesyłowa, nie jest możliwy, jednak nie stwierdził, aby doszło do przejścia na pozwanego prawa własności urządzeń przesyłowych wchodzących w skład sieci należącej do powoda. Sąd odwoławczy podkreślił, że pozwany jako odbiorca końcowy przez cały czas korzysta z tych urządzeń w taki sam sposób, co nie uzasadnia przypisania mu nowych zobowiązań względem powoda, wynikających z faktu, że ten zaprzestał dostarczania mediów.

W związku z podniesionym przez powoda w apelacji zarzutem naruszenia prawa procesowego - art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w wyniku oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego, Sąd odwoławczy stwierdził, że okoliczności, które uprawniały Sądy do ustalenia, iż powodowi nie przysługuje roszczenie o nabycie przez pozwanego urządzeń wskazanych w pozwie, ani roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie wymagały wiadomości specjalnych. Biegły sądowy mógłby ustalić wartość urządzeń wskazywanych przez powoda, jednak stwierdzenie, czy Stocznia poniosła koszty ich budowy, wykraczało poza jego kompetencje. Powód tych okoliczności nie wykazał, gdyż domniemanie faktyczne wywodzone z ciągłości funkcjonowania Stoczni na tym terenie zdaniem Sądu nie było oczywiste.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia, opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie przepisów postępowania łączył z uchybieniem art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. i art. 278 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c., polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego

z uwagi na jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia sprawy oraz brak konieczności uzyskania przez Sąd wiadomości specjalnych, podczas gdy ustalenie, czy i do jakiej sieci podłączono sporną infrastrukturę oraz jak jest ona wykorzystywana, wymaga wiadomości specjalnych, co spowodowało naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 49 § 1 k.c. polegające na przyjęciu, że sporna infrastruktura została przyłączona nie do sieci pozwanego, a do sieci innych dostawców (przedsiębiorstw przesyłowych), w związku z czym stanowi odrębny od gruntu przedmiot własności, do którego pozwany nie nabył prawa. Kolejnym zarzutem procesowym był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegającym na niewskazaniu przez sąd dowodów oraz przyczyn, na podstawie których uznał, że infrastruktura opisana pozwem została przyłączona do sieci przedsiębiorców przesyłowych, co uniemożliwia kontrolę prawidłowości ustaleń Sądu w tym zakresie, w szczególności w kontekście niezbędności wiadomości specjalnych wymaganych dla takich ustaleń. W uzasadnieniu zarzutów skarżący sprecyzował, że ustalenia te są niezbędne do zbadania zasadności jego twierdzeń, z których wywodzi, że pozwany nienależnie wzbogacił się jego majątkiem w postaci sieci.

We wnioskach powód domagał się uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd drugiej instancji, ewentualnie uchylenia także wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę pozwany złożył wniosek o jej oddalenie i zasądzenia jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego od powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 49 § 2 k.c. powód upatruje w przyjęciu - bez przeprowadzenia prawidłowego postępowania dowodowego - że sporna infrastruktura została przyłączona do sieci innego przedsiębiorstwa przesyłowego. Tymczasem - według twierdzeń powoda, których wykazanie uniemożliwić mu miały Sądy obu instancji pomijając dowód z opinii biegłego - urządzenia te zostały przyłączone do sieci wewnętrznej pozwanego. Przyłączenie miało być skutkiem

zmian w prawach do nieruchomości na terenach postoczniowych. Teren, poprzednio stanowiący jedną całość gospodarczą z rozbudowaną wewnątrzzakładową siecią przesyłową potrzebnych mediów, został podzielony na części zbyte różnym podmiotom. Wynikiem zmian własnościowych (do których należy też zaliczyć zbyte przez Stocznię prawa użytkownika wieczystego) było wykonywanie w pierwszym okresie przez Stocznię funkcji dostawcy mediów za pomocą istniejących „postoczniowych” sieci. W umowie zawartej przez Stocznię z pozwanym, której głównym przedmiotem było zbyte prawa wieczystego użytkownika szeregu nieruchomości, sieci dostarczające i odprowadzające media oraz służące im za konstrukcję ochronną zabudowane kanały, w których biegły, zostały potraktowane jako sieć przesyłowa należąca do powoda, objęta służebnością przesyłu, jednocześnie ustanowioną na nabywanej nieruchomości. Powód argumentował jednak, że ten pierwotny stan uległ zmianom, ponieważ wobec stoczni zostało wszczęte likwidacyjne postępowanie upadłościowe, którego przebieg spowodował wygaszenie działalności przesyłowej. Nabywcy nieruchomości postoczniowych musieli wobec tego zadbać o dostawy mediów z innych źródeł, czynili to już jednak indywidualnie, adaptując sieci w granicach swoich nieruchomości na własne potrzeby. Zdaniem powoda po adaptacji urządzenia na nieruchomości powoda nie stanowiły już sieci wchodzącej w skład jakiegokolwiek przedsiębiorstwa przesyłowego, lecz własną instalację użytkownika wieczystego znajdującą się na jego nieruchomości, spojeną z siecią przedsiębiorstwa przesyłowego za pomocą przyłącza. Taka sieć, na mocy art. 47 § 2 k.c., stała się częścią składową nieruchomości, na której się znajdowała. Powód uważa jednak (niezbyt konsekwentnie), że nadal przysługuje mu prawo własności i w art. 49 § 2 k.c. upatruje drogi uporządkowania stanu własnościowego tego fragmentu sieci, który znajduje się u pozwanego i wykorzystywany jest do rozprowadzania mediów na jego terenie.

W tym zakresie stanowisko skarżącego nie jest uzasadnione. Sądy obu instancji prawidłowo wyłożyły art. 49 k.c. jako wprowadzający wyjątek od zasady *superficies solo cedit* jedynie dla urządzeń przesyłowych przyłączanych do sieci przedsiębiorstwa przesyłowego, a nie jakiegokolwiek przedsiębiorstwa. Taki wniosek wynika z genezy nowelizacji art. 49 k.c. przeprowadzonej w 2008 r.,

mającej na celu jednoznaczne określenie skutków własnościowych przyłączenia do sieci obsługiwanej przez przedsiębiorstwo przesyłowe dalszych odcinków tej sieci, wybudowanych kosztem i staraniem podmiotów zainteresowanych uzyskaniem dostępu do mediów, na terenach własnych lub należących do osób trzecich. Zasadnicze znaczenie ma w tym wypadku zastrzeżenie, że chodzi o przyłączenie urządzeń służących do dostarczania i odprowadzania mediów i urządzeń do nich podobnych do sieci przedsiębiorcy. Siecią są instalacje połączone i współpracujące ze sobą, służące do przesyłania lub dystrybucji paliw lub energii, należące do przedsiębiorstwa energetycznego (art. 3 pkt 11 p.e.), a także przewody wodociągowe lub kanalizacyjne wraz z uzbrojeniem i urządzeniami, którymi dostarczana jest woda lub którymi odprowadzane są ścieki, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego (art. 2 pkt 7 u.z.z.w.). Przepisy wyjaśniają też zasady określenia granicy pomiędzy siecią przedsiębiorstwa przesyłowego, a instalacją wewnętrzną, odbiorczą, należącą do odbiorcy i przez niego obsługiwaną. W wypadku instalacji energetycznej decyduje postanowienie umowy o przyłączenie (art. 7 ust. 2 p.e.), w wypadku instalacji wodnej - położenie zaworu za wodomierzem, zaś w odniesieniu do instalacji kanalizacyjnej - połączenie przyłącza z instalacją wewnętrzną na nieruchomości (art. 2 pkt 5 i 6 u.z.z.w., wyłożone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2017 r., III SZP 2/16, OSNP 2018, z. 1, poz. 10).

Artykuł 49 k.c. nigdy nie był interpretowany jako podstawa roszczeń o przeciwnym kierunku - odnoszących się do odkupienia przez odbiorcę końcowego części sieci stanowiącej własność przedsiębiorstwa przesyłowego. Słusznie więc Sądy obu instancji nie doszukały się w art. 49 § 2 k.c. podstawy do uwzględnienia powództwa głównego - o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o nabyciu od powoda wskazanych przez niego odcinków sieci, niezależnie od tego czy są one nadal składnikami sieci przesyłowej powoda (co jest wątpliwe, skoro już w latach 2014 i 2015 powód - z uwagi na przeprowadzaną w postępowaniu upadłościowym likwidację jego przedsiębiorstwa - zaniechał świadczeń jako dostawca mediów dla pozwanego), czy też zostały przyłączone do innych przedsiębiorstw przesyłowych, jako część

ich sieci (co przyjęty za udowodnione Sądy obu instancji i co kwestionuje powód jako stwierdzone z pogwałceniem zasad prowadzenia postępowania dowodowego), czy wreszcie, jeśli - jak uważa powód - sieć ta stała się obecnie częścią składową nieruchomości użytkowanej wieczyście przez pozwanego, gdyż nie jest już przyłączona do sieci powoda, a okoliczność, że nie weszła też do sieci innego przedsiębiorstwa przesyłowego, którą chciał wykazać skarżący, jako sporną, wymagała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

Skarżący wskazał, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 47 § 2 k.c. w ogóle nie został omówiony przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu, podobnie jak podstawy dowodowe, które spowodowały przyjęcie, iż sieć stanowiąca własność powoda, została - po zakończeniu przez niego dostaw mediów - włączona do sieci P. lub Zarządu Portu G. S.A. Rzeczywiście przesłanki ustalenia, że instalacje przesyłowe należące do powoda zostały przyłączone do sieci należącej do innego przedsiębiorstwa zaopatrującego powoda w media i to w taki sposób, że stały się częścią zarządzanej przez niego infrastruktury nie zostały wyjaśnione. Jak wynika z chronologii zgłaszanych przez powoda wniosków dowodowych powód od początku zdawał sobie sprawę z możliwej nieaktualności dokumentacji, jaką dysponował, i dlatego wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenie istotnych okoliczności, w tym sposobu wykorzystywania znajdujących się na nieruchomości instalacji. Wniosek ten w pozwie został ujęty jako mający na celu ustalenie istnienia infrastruktury opisanej w pozwie, jej składu, ilości oraz wartości. Po złożeniu przez pozwanego odpowiedzi na pozew, w której pozwany zarzucił niewykazanie istotnych okoliczności, w tym rozmiarów sieci objętej powództwem, jej aktualnego stanu oraz podniósł, że część urządzeń nabył w ramach umowy kupna praw do nieruchomości, jako jej części składowe, powód rozszerzył wniosek dowodowy domagając się ustalenia w drodze opinii (wraz z przeprowadzeniem jednocześnie dowodu z ksiąg powoda) okoliczności, kto wybudował sporną infrastrukturę i poniósł koszty jej budowy, czy obecnie infrastruktura ta jest wykorzystywana przez pozwanego ewentualnie czy może być wykorzystana w przyszłości przez właściciela nieruchomości oraz wskazanie, czy bez kanałów przesyłowych byłoby możliwe korzystanie z sieci, które znajdują

się w kanałach. Sąd Okręgowy oddalił te wnioski uznając, że dotyczą okoliczności pozbawionych znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro art. 49 § 2 k.c. nie legitymuje pozwanego biernie w sprawie, oraz nie doszło do wzbogacenia pozwanego, gdyż powód nadal jest właścicielem sieci. W apelacji powód zakwestionował prawidłowość oddalenia wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i ponowił ten wniosek, domagając się jego przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym. Jednak także Sąd odwoławczy nie uwzględnił tego wniosku. W uzasadnieniu stwierdził, że ani rozstrzygnięcie o roszczeniu głównym, ani o roszczeniu ewentualnym nie wymagało wiadomości specjalnych. Jeśli chodzi o roszczenie sformułowane w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu Sąd stwierdził, że po zawarciu przez strony umowy o nabyciu nieruchomości przez pozwanego nie zaszły żadne zdarzenia, których konsekwencją byłoby przejście na pozwanego prawa własności urządzeń do doprowadzania i odprowadzania płynów, pary, gazu, czy energii elektrycznej, w szczególności nie spowodował takich zmian fakt zaprzestania przez powoda dostarczania pozwanemu mediów. Tymczasem art. 49 § 1 k.c. wprowadza wyjątek od zasady *superficies solo cedit* tylko w wypadku, kiedy przez nieruchomość przebiega sieć wchodząca w skład przedsiębiorstwa przesyłowego. Z chwilą likwidacji takiego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym przyjąć należy, że dotychczasowa sieć traci status zbioru rzeczy ruchomych i staje się częścią składową nieruchomości (nieruchomością budowlaną w wypadku ustanowienia na nieruchomości prawa użytkowania wieczystego). Taki wniosek płynie z treści art. 305³ k.c., który w § 2 wskazuje, że służebność przesyłu wygasa najpóźniej wraz z zakończeniem likwidacji przedsiębiorstwa, a § 3 określa obowiązki przedsiębiorcy po wygaśnięciu tej służebności. Należy do nich usunięcie urządzeń przesyłowych utrudniających korzystanie z nieruchomości, a w razie nadmiernych trudności lub kosztów usunięcia - obowiązek naprawienia ewentualnej szkody. Jedynie wówczas, jeżeli przedsiębiorstwo przesyłowe lub urządzenia przesyłowe zostały nabyte przez inny podmiot, na ten podmiot przechodzi służebność przesyłu. Takie okoliczności nie zostały jednak ustalone w niniejszej sprawie. Likwidacja przedsiębiorstwa, którego własność stanowiła sieć, i sposób wykorzystania tej sieci ma więc znaczenie, gdyż zatrzymanie urządzeń

które przestały pełnić funkcję przesyłowe przez użytkownika wieczystego gruntu w celu zaspokajania z ich pomocą swoich potrzeb może prowadzić do jego bezpodstawnego wzbogacenia (art. 194 k.c.). Tym samym bez ustalenia sposobu wykorzystywania sieci przez pozwanego i jego nowego dostawcę mediów nie sposób rozstrzygnąć niniejszej sprawy. Ponadto należy zwrócić uwagę, że w ogóle poza zakresem rozpoznania Sądu Apelacyjnego pozostała kwestia statusu sieci gazów technologicznych, co do których pozwany twierdził, że są częścią składową nabytej hali. Stanowisko, że ustalenie okoliczności związanych ze sposobem wykorzystywania spornej instalacji nie wymaga wiedzy specjalnej nie jest przekonujące. Uzasadnienie nie pozwala stwierdzić, na podstawie jakich danych Sąd ustalił okoliczności związane z aktualnym sposobem korzystania z sieci. Spór między stronami dotyczący wielkości, rodzaju i stopnia wykorzystania sieci, oparty m.in. na zarzutach nieczytelności przedstawionej dokumentacji stawiany przez pozwanego, który włada terenem, na którym sieć się znajduje, także wskazuje na to, że identyfikacja sieci, jej przeznaczenia i wykorzystania jednak powinna zostać powierzona biegłemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 442/13, Lex nr 1477455).

Przyznać więc należy rację powodowi, że w sprawie wystąpiły uchybienia w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego, a nadmierna lapidarność oraz niepełność motywów zaskarżonego wyroku uniemożliwia stanowcze rozstrzygnięcie sprawy i powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej roszczenia ewentualnego i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. Natomiast w pozostałej części skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.